

Ewelina Waśko-Owsiejczuk*

KRYTYCZNE SPOJRZENIE NA PROMOWANIE DEMOKRACJI

Streszczenie

Za jedno z najbardziej znaczących przemian w polityce światowej w XX wieku uznaje się globalne rozprzestrzenianie się demokracji. Ze względu na (jak się wydawało) silne zależności pomiędzy ustrojem demokratycznym i wolnym rynkiem promowanie demokracji zaczęło być coraz częstszym zjawiskiem, realizowanym przez coraz większą liczbę międzynarodowych aktorów. Celem niniejszego artykułu jest krytyczne spojrzenie na promowanie demokracji. Ważne jest przy tym pokazanie, jakie podmioty promują demokrację, jak również przedstawienie głównych celów im przyświecających i narzędzi wykorzystywanych, aby finalnie skupić się na krytycznej analizie zjawiska promowania demokracji, z przytoczeniem najważniejszych argumentów pojawiających się na ten temat zarówno w dyskursie naukowym, jak i politycznym. W artykule wyodrębniono kluczowe czynniki wpływające na osłabienie promowania demokracji za granicą, wskazując na: ograniczoną zdolność wpływania podmiotów międzynarodowych na proces demokratyzacji poszczególnych państw, który uzależniony jest od wielu czynników wewnętrznych; spadek wiarygodności, zaufania do promotorów demokracji (zwłaszcza do USA) oraz konflikt celów i interesów pomiędzy nadawcami i odbiorcami.

Słowa kluczowe: promowanie demokracji, podmioty promujące ustroj demokracji, krytyka promowania demokracji, kryzys

Wstęp

Jednym z najbardziej znaczących przemian w polityce światowej w XX wieku było globalne rozprzestrzenianie się demokracji. Zauważalny w tym okresie wzrost liczby państw demokratycznych na świecie był wyrazem zmiany w postrzeganiu demokracji przez społeczność międzynarodową jako najbardziej uzasadniony i odpowiedni typ ustroju politycznego¹. Efekt „do-

* Uniwersytet w Białymstoku, e-mail: wasko-owsiejczuk@uwb.edu.pl, ORCID: 0000-0002-9021-3100.

¹ Zob. R. Zięba, *Promocja demokracji przez Zachód we wschodniej części Europy w XXI wieku*, „Rocznik Integracji Europejskiej”, 2017, nr 11, s. 71–73.

mina” spowodował, że od 2014 roku ponad połowie państw świata przypisuje się ustroj demokratyczny². Trend ten postrzegano jako głęboką zmianę w stosunkach pomiędzy społeczeństwem i rządem. Jednocześnie alternatywy dla ustroju demokratycznego zaczęły tracić legitymację w środowisku międzynarodowym. Szczególnie ważne przy tym procesie umacniania się demokracji na świecie był upadek Związku Radzieckiego oraz „trzecia fala” demokracji³, które zwiastowały jej triumf nad innymi typami ustroju politycznego, co podkreślała m.in. teoria Francisa Fukuyamy o „końcu historii” z 1992 roku, w której dowodził on nie tylko wyższości demokracji nad innymi typami ustrojów, ale zapowiadał trend „wyczerpania się nowych projektów ustrojowych”⁴. Ta ogólnościatowa tendencja – rozprzestrzeniania się demokracji na świecie, w dużej mierze była spowodowana presją międzynarodową ze strony globalnych aktorów, zwłaszcza Stanów Zjednoczonych Ameryki, które mogły w ten sposób realizować swoje cele polityczne i gospodarcze. Ze względu na (jak się wydawało⁵) silne zależności pomiędzy ustrojem demokratycznym i wolnym rynkiem, promowanie demokracji zaczęło być coraz częstszym zjawiskiem, realizowanym przez coraz większą liczbę międzynarodowych aktorów⁶. Poprzez pomaganie innym państwom w procesie transformacji ustrojowej można było zyskać chociażby wiernego sojusznika czy przewidywalnego partnera biznesowego, zapewniając sobie nowe rynki zbytu, poszerzając strefę wpływów i wzmacniając swoją pozycję międzynarodową⁷.

Celem niniejszego artykułu jest krytyczne spojrzenie na promowanie demokracji w rozumieniu wartości uznawanych za demokratyczne. Ważne jest przy tym pokazanie, jakie podmioty promują demokrację, jak również przedstawienie głównych celów im przyświecających i narzędzi

² S. Bush, *The Taming of Democracy Assistance. Why Democracy Promotion Does Not Confront Dictators*, Cambridge 2015, s. 3.

³ Trzecia fala demokracji rozpoczęła się, zdaniem Samuela P. Huntingtona, w roku 1974 zamachem stanu w Lizbonie, który stanowił początek ruchu w kierunku demokracji o ogólnościatowym zasięgu. Zob. S.P. Huntington, *Trzecia fala demokracji*, Warszawa 1995, s. 13–35.

⁴ Zob. F. Fukuyama, *Koniec historii*, Poznań 1996.

⁵ Oczywiście znajdziemy również przypadki państw, w których silne zależności pomiędzy ustrojem politycznym i wolnym rynkiem nie były warunkiem koniecznym, jak pokazuje chociażby gospodarczy rozwój Chin. Co więcej, znane są również przykłady państw, w których demokracja nie przyniosła rozwoju gospodarczego. Przyczyniło się to przed laty do rozczarowania znacznej części ich obywateli ustrojem demokratycznym (np. w niektórych krajach Afryki i Ameryki Łacińskiej).

⁶ O. Tansey, *Regime-Building: Democratization and International Administration*, New York 2009, s. 22 i dalsze.

⁷ Zob. E. Waśko-Owsiejczuk, *Promowanie demokracji w polityce zagranicznej USA wobec Iraku. Agenda, instrumenty, wyzwania*, Warszawa 2022, s. 12 i dalsze.

wykorzystywanych, aby finalnie skupić się na krytycznej analizie zjawiska promowania demokracji, z przytoczeniem najważniejszych argumentów pojawiających się na ten temat zarówno w dyskursie naukowym, jak i politycznym.

Podmioty promujące demokrację – kto, kiedy, jak i dlaczego?

Do najważniejszych podmiotów promujących demokrację i wywierających największy wpływ na proces demokratyzacji zaliczamy: państwa, instytucje i organizacje międzynarodowe, partie polityczne, ponadnarodowe organizacje pozarządowe. Wraz z zakończeniem zimniej wojny promowanie demokracji zostało włączone do strategii rozwoju instytucji i organizacji międzynarodowych, takich jak ONZ, UE, Organizacja Współpracy Gospodarczej i Rozwoju czy Bank Światowy, ale także poszczególnych państw zachodnich, np. USA, Niemcy, Wielka Brytania, Francja, Szwecja, Holandia. Aktywną rolę w promowaniu i wspieraniu demokracji odgrywają ponadto organizacje międzyrządowe, np. Międzynarodowy Instytut na rzecz Demokracji i Pomocy Wyborczej, czy też autonomiczne, ale częściowo finansowane przez państwo organizacje specjalistyczne, np. Holenderski Instytut ds. Demokracji Wielopartyjnej; fundacje polityczne (np. niemiecki Stiftungen); organizacje pozarządowe i organizacje społeczeństwa obywatelskiego (np. Europejskie Partnerstwo na rzecz Demokracji czy Amnesty International), czy też prywatne firmy (np. Chemonics i DAC)⁸. Do tej pory podmioty zewnętrzne wydają miliony dolarów i euro na propagowanie demokracji, współpracują ze sobą i wspierają wspólne inicjatywy w tym zakresie. W rezultacie prawo międzynarodowe uległo stopniowej transformacji w kierunku uznania prawa zarówno do obrony, jak i promowania demokracji. Wśród powodów zaangażowania podmiotów zewnętrznych w proces transformacji systemowej w różnych regionach świata wymienia się m.in. chęć rozpowszechnienia przez mocarstwa zachodnie własnego porządku politycznego, gospodarczego, społecznego i wartości demokratycznych; rozpowszechnienie teorii demokratycznego pokoju⁹ nie tylko w dyskursie naukowym, ale również politycznym – hasło „demokracje nie walczą ze sobą” było powielane przez wielu polityków w różnych

⁸ Szerzej zob. J. Bridoux, M. Kurki, *Democracy promotion: a critical introduction*, New York 2014, s. 21 i dalsze.

⁹ Zob. B. Wiśniewski, *Teoria demokratycznego pokoju [w:] Teorie i podejścia badawcze w nauce o stosunkach międzynarodowych*, red. R. Zięba, S. Bieleń, J. Zajac, Warszawa 2015, s. 57–58.

dekadach; połączenie demokracji z bezpieczeństwem; powiązanie ustroju demokratycznego z silną gospodarką¹⁰.

Szukając korzeni promowania demokracji, niektórzy badacze przyjmują, że dopiero w XX wieku wykształciły się znane do dziś społeczności międzynarodowej wzorce promowania demokracji za przykładem Stanów Zjednoczonych, które postrzega się jako współczesnego promotora demokracji pierwszego pokolenia z dwóch powodów. Po pierwsze, polityka i działania USA wpłynęły i ukształtowały politykę promowania demokracji późniejszych pokoleń promotorów rządów demokratycznych bezpośrednio – wzywając i zachęcając inne państwa zachodnie do udziału w promowaniu demokracji. Po drugie, Stany Zjednoczone miały również pośredni wpływ – inne kraje demokratyczne skopiowały politykę USA. Podkreśla się, że to właśnie za rządów prezydenta Woodrowa Wilsona ustanowiono podstawowe rozumienie celów, założeń i instrumentów promowania demokracji¹¹.

Główną motywacją dla pierwszego pokolenia prodemokratycznej polityki, którą przyjęły państwa zachodnie, było zbudowanie sobie bardziej bezpiecznego środowiska do rozwoju i współpracy poprzez ochronienie społeczności międzynarodowej przed rozprzestrzenieniem komunizmu i stabilizację rozwijającego się świata. Należy podkreślić, że wspieranie procesów demokratyzacji w latach 60. i 70. XX wieku było bardzo trudnym przedsięwzięciem. Próby zaszczerpienia demokracji liberalnej w większości państw Afryki, Azji i Ameryki Łacińskiej skończyły się wówczas niepowodzeniem. W państwach, w których demokracja przetrwała, zauważalna była tendencja do pożyczania modeli tego ustroju od państw zachodnich, ale często w bardzo zmodyfikowanym kształcie, np. wprowadzając stosunkowo małe elektoraty, słabą instytucjonalizację, ograniczenia dla tworzenia społeczeństwa obywatelskiego. Wśród państw zachodnich, które promowanie demokracji włączyły jako stały i ważny element swojej polityki zagranicznej, należy wyróżnić Stany Zjednoczone Ameryki, które w latach 60. XX wieku ustanowiły fundusz na rzecz promowania demokracji za granicą, uchwalając *Foreign Assistance Act*¹². Dzięki tej ustawie powstał mechanizm, który umożliwił

¹⁰ T. Risse, *Conclusions: Towards Transatlantic Democracy Promotion?* [w:] *Promoting Democracy and the Rule of Law. American and European Strategies*, red. A. Magen, T. Risse, M.A. McFaul, New York 2009, s. 244–245; P.J. Schraeder, *The State of the Art in International Democracy Promotion: Results of a Joint European-North American Research Network*, „Democratization”, 2003, vol. 10, no. 2, s. 25–26.

¹¹ D. Huber, *Democracy Promotion and Foreign Policy. Identity and Interests in US, EU and Non-Western Democracies*, New York 2015, s. 7.

¹² *Foreign Assistance Act of 1961*, Public Law 87–195; Approved September 4, 1961.

USA wspieranie procesów demokratycznych w Azji, Ameryce Łacińskiej i na Bliskim Wschodzie. W latach 70. pomoc gospodarcza stała się głównym narzędziem w polityce zagranicznej USA, wykorzystywanym pod szyldem promowania demokracji do „nagradzania” i „karania” konkretnych państw. W kolejnych administracjach rozszerzano zakres pomocy i warunków, na których miała być udzielana, m.in. poprzez włączenie wymogu poszanowania praw człowieka. Warto przy tym podkreślić, że strategia promowania demokracji w polityce USA miała uzasadnienie geopolityczne. Celem było potrzymanie amerykańskich interesów ideologicznych i materialnych, np. w Ameryce Łacińskiej, gdzie promowanie demokracji miało za zadanie powstrzymanie nacisków nacjonalistycznych i utrzymanie dominującej pozycji USA.

Po zamachach terrorystycznych 11 września 2001 roku w USA promowanie demokracji zyskało nowy wymiar – łącząc korzenie i źródła terroryzmu z brakiem demokratycznej otwartości w świecie islamskim. Korzeni promowania demokracji w polityce państw Europy Zachodniej można również doszukiwać się w latach 60. XX wieku. Podobne przyświecały im cele i ideały, chęć zapewnienia bezpieczeństwa i obawy materialne. W odróżnieniu od USA, dla krajów Europy Zachodniej polityka prodemokratyczna wyłoniła się z dekolonizacji. I tak np. Wielka Brytania i Francja wdrażały programy stopniowej dekolonizacji w Afryce m.in. poprzez nauczanie afrykańskich elit procesu zarządzania państwem¹³. Charakter i znaczenie strategii promowania demokracji przez państwa zachodnie zmieniało się na przestrzeni kolejnych dekad. Lata 80. i 90. XX wieku otworzyły nową fazę promowania demokracji, do czego bez wątpienia przyczyniła się transformacja społeczno-polityczna Europy Środkowej i Wschodniej¹⁴ i upadek Związku Radzieckiego. Od tej pory strategia prodemokratyczna na stałe zagościła w priorytetach polityki zagranicznej państw zachodnich, co znalazło swój wyraz m.in. w zwiększonych finansach na ten cel. Jednym z czynników mających

¹³ Należy podkreślić, że zgoda mocarstw europejskich na dekolonizację nie oznaczała rezygnacji z zachowania wpływów (zwłaszcza politycznych i gospodarczych) w dotychczasowych koloniach. Dążono tym samym do ustanowienia sieci wzajemnych powiązań, które umożliwiłyby kształtowanie polityki w Afryce. Zob. K. Zajączkowski, *Wielka Brytania w afrykańskiej rzeczywistości międzynarodowej przelomu XX i XXI wieku*, „Forum Politologiczne”, 2012, t. 13, s. 142 i dalsze; A.W.M. Smith, C. Jeppesen, *Britain, France and the Decolonization of Africa: Future Imperfect?*, London 2017, s. 1 i dalsze.

¹⁴ Warto dodać, że po ponad 30 latach od transformacji demokratycznej niektóre z państw tego regionu (m.in. Węgry, Polska) borykają się obecnie z problemem regresu demokratycznego. Zob. J. Hornat, *The Visegrad Group and Democracy Promotion: Transition Experience and Beyond*, London 2021.

wpływ na nową fazę promowania demokracji było sformalizowanie i zinstytucjonalizowanie polityki na szczeblu rządowym, pozarządowym i regionalnym. Dzięki temu programy zakładające demokratyzację można było rozszerzyć po raz pierwszy na nowe obszary geograficzne, takie jak Hongkong, RPA, Korea Południowa, kraje byłego Związku Radzieckiego i Układu Warszawskiego. Polityka promowania demokracji państw zachodnich przyjęła przy tym strategię inkorporacji zasad demokratycznych oraz zachęty w postaci np. pomocy rozwojowej krajom przechodzącym transformację systemową, zyskując tym samym hegemoniczną kontrolę w świecie rozwijającym się i postkomunistycznym. Zasięg geograficzny objęty polityką promowania demokracji przez państwa zachodnie jest obszerny i obejmuje Azję, Bliski Wschód, Europę Środkową i Wschodnią, Amerykę Łacińską, Afrykę. Wsparcie ma przy tym różny charakter, np. programy wspierające reformy sądownictwa, reformy instytucjonalne, edukacji obywatelskiej, reformy partii, budowania społeczeństwa obywatelskiego, wolnego rynku (m.in. poprzez pomoc w przygotowaniu odpowiednich regulacji, przekształcenia systemu finansowego), przedsiębiorczości (m.in. poprzez szkolenia z zakresu zakładania i prowadzenia działalności gospodarczej), wolnych mediów, wolnych wyborów¹⁵.

Institucje i organizacje międzynarodowe preferują stosowanie polityki opartej na perswazji lub warunkowości w celu zmobilizowania państw niedemokratycznych do przemian ustrojowych. Wprowadzenie kryteriów politycznych dotyczących pomocy miało zapewnić rozwój gospodarczy pod warunkiem przeprowadzenia reform politycznych. W latach 80. XX wieku zaczęto nierozdzielnie wiązać rozwój gospodarczy z demokratycznym systemem politycznym. Od tej pory zaczęto stosować pakiet reform gospodarczo-politycznych zalecanych państwom chcącym uzyskać pomoc. Wychodząc z założenia, że funkcjonowanie prywatnych przedsiębiorstw wymaga sprzyjającego środowiska, które może zapewnić wyłącznie rząd, instytucje międzynarodowe wywierały wpływ na proces demokratyzacji państw ubiegających się o pomoc¹⁶. Na mocy czwartej konwencji z Lomé z 1990 roku¹⁷ ustanowiono precedens w Europie, wprowadzając opcję zawieszenia pomocy w przypadku naru-

¹⁵ J. Grugel, *Democratization. A Critical Introduction*, New York 2002, s. 123–129. Zob. również: R. Youngs, *International Democracy and the West The Role of Governments, Civil Society, and Multinational Business*, New York 2004, s. 2 i dalsze.

¹⁶ J. Grugel, *op.cit.*, s. 129–130.

¹⁷ Czwarta konwencja z Lomé jest umową zawartą pomiędzy Europejską Wspólnotą Gospodarczą i 69 krajami Afryki, Karaibów i Pacyfiku w sprawie handlu i pomocy. Zob. *Fourth ACP-EEC Convention*, United Nations Treaty Series, 19 December 1990, Lomé, <https://treaties.un.org> (2.10.2022).

szenia praw człowieka. Bank Światowy wprowadził wówczas do powszechnego obiegu pojęcie „dobrych rządów”, obejmujących odpowiedzialność publiczną, pluralistyczne instytucje polityczne, wolność prasy i praw człowieka. Koncepcja ta szybko rozprzestrzeniła się wśród darczyńców dwu- i wielostronnych, a od początku lat 90. można uznać ją za motyw przewodni dyskursu rozwojowego. Niektórzy badacze podkreślają, że współcześnie dobre rządy stosuje się zamiennie z rządami demokratycznymi¹⁸. Obok instytucji międzynarodowych bardzo ważną rolę promotora demokracji odgrywają organizacje międzynarodowe, w tym Organizacja Narodów Zjednoczonych, oferując różne formy wsparcia, zachęty i kar, czy też Unia Europejska¹⁹, która nie tylko realizuje szereg projektów związanych z demokracją i prawami człowieka, ale też warunkuje otrzymanie członkostwa w organizacji m.in. od ustroju demokratycznego²⁰.

Partie polityczne z kolei mogą się przyczyniać do demokratyzacji na wiele sposobów, dwa główne sprowadzają się do przekształcania mentalności elit w okresie transformacji oraz organizowania społecznych kampanii edukacyjnych. I tak europejskie i amerykańskie partie polityczne były zaangażowane w procesy demokratyzacji w Ameryce Łacińskiej i Europie Wschodniej i Środkowej. Jednym ze sposobów wywierania wpływu na wydarzenia jest np. przyznawanie lub wstrzymywanie członkostwa w partiach ponadnarodowych (międzynarodowych). Partie mogą zachęcać ponadto do reform politycznych poprzez zapewnienie wsparcia finansowego, szkoleniowego i merytorycznego, pomagając np. w opracowaniu programów reformy sądownictwa, mechanizmów ustanowienia praworządności, wzmocnieniu praw człowieka. Współcześnie rola partii politycznych w procesach przemian społeczno-politycznych jest przyćmiona przez aktywną działalność organizacji pozarządowych, które oferują alternatywny model demokratyzacji oddolnej. Ich podstawową funkcją jest reprezentowanie interesów ludu i propagowanie reform demokratycznych. Działalność tych organizacji sprowadza się do

¹⁸ Warto dodać, iż jest to tzw. punkt widzenia zachodniego. Zob. J. Wolff, *From the Unity of Goodness to Conflicting Objectives: The Inherent Tensions in the External Promotion of Democracy and Civil Society* [w:] *Civil Society and Democracy Promotion*, red. T. Beichelt [i in.], New York 2014, s. 69.

¹⁹ Zob. J. Zając, *Promocja demokracji w państwach arabskich w polityce zagranicznej Unii Europejskiej*, „Przegląd Politologiczny” 2008, nr 2, s. 53–67; M. Neuman, *Democracy Promotion and the Normative Power Europe Framework*, Springer, Cham 2019.

²⁰ Szerzej zob. G. Pridham, *The European Union, Democratic Conditionality and Transnational Party Linages* [w:] *Democracy without borders. Transnationalization and conditionality in new democracies*, red. J. Grugel, New York 2001, s. 59 i dalsze.

organizowania globalnych kampanii informacyjno-promocyjnych, transnarodowej aktywności ruchu społecznego, wdrażania prodemokratycznych programów i szkoleń. Organizacje pozarządowe prowadzą również kampanie, wykorzystując lobbing i protesty społeczne, których celem niejednokrotnie była zmiana polityki poszczególnych państw czy organizacji międzynarodowych w zakresie demokratyzacji. Wśród podmiotów promujących demokrację ważną rolę odgrywa ponadto społeczeństwo obywatelskie, które może ułatwiać przemiany społeczno-polityczne w danym kraju na różnych etapach transformacji, w tym poprzez pomoc w przejściu od rządów autorytarnych do demokracji wyborczej lub poprzez pogłębianie i konsolidację ustanowionej już demokracji. Zwłaszcza na etapie tworzenia fundamentów pod nowy ustrój polityczny społeczeństwo obywatelskie może odgrywać kluczową rolę, głównie ze względu na to, że wszystko jest w fazie tworzenia, tym samym instytucje demokratyczne są jeszcze słabe, nie powstały jeszcze nowe partie polityczne. Ten etap jest określany jako szczyt politycznego zaangażowania społeczeństwa obywatelskiego w proces demokratyzacji, które może zarówno wpływać na mobilizację społeczeństwa, jak również wywierać wpływ na tworzące się struktury i przepisy. Badacze problematyki zgodnie podkreślają, że stabilne i funkcjonujące demokracje zależą w dużym stopniu od przężnej działalności społeczeństw obywatelskich²¹.

Krytyka promowania demokracji

Kwestia zasadności aktywnego uczestniczenia różnych podmiotów stosunków międzynarodowych (zwłaszcza państw) w działaniach na rzecz zewnętrznego promowania demokracji stanowi przedmiot debaty zarówno w dyskursie naukowym, jak i politycznym²². Podczas kiedy zwolennicy wskazują, że promowanie demokracji powinno stanowić wiodącą zasadę (priorytet) polityki zagranicznej uprzemysłowionych państw zachodnich, podkreślając nawet, że „eksportowanie demokracji” jest nie tylko obowiązkiem tych państw, ale i „przeznaczeniem”²³, jej

²¹ J. Grugel, *op.cit.*, s. 130–135; J. Wolff, *op.cit.*, s. 45.

²² W kontekście politycznym nasiloną krytykę można zauważyć zwłaszcza na linii USA – Chiny i Rosja, których władze zarzucają Waszyngtonowi m.in. stosowanie podwójnych standardów i roszczenie sobie prawa do decydowania o tym, kto jest godny nazywania się demokracją, a kto nie. Zob. M. Crowley, Z. Kanno-Youngs, *Biden Rallies Global Democracies as U.S. Hits a 'Rough Patch'*, New York Times, <https://www.nytimes.com> (4.01.2023).

²³ Niektórzy podkreślają, że celem USA nie są podboje terytorialne i gnębienie narodów, ale wyzwolenie i demokratyzacja, co wynika z amerykańskiej wyjątkowości

krytycy akcentują ograniczoną zdolność wpływania podmiotów międzynarodowych na proces demokratyzacji, który jest uzależniony, ich zdaniem, głównie od czynników wewnętrznych. Ważny jest przy tym stopień zaufania lokalnej społeczności do propagatorów demokracji oraz wiarygodność ich działań w zakresie promowania demokracji. Innymi słowy, jeżeli społeczeństwo w kraju-odbiorcy nie ufa państwu-darczyńcy, to nie będzie w pełni zaangażowane w proces przemian ustrojowych. Za przykład mogą posłużyć amerykańskie programy realizowane w państwach regionu Bliskiego Wschodu, które zakładały przeprowadzenie reform politycznych i gospodarczych. Jak wskazują statystyki, państwa-odbiorcy z chęcią skorzystały z programów zapewniających im wsparcie gospodarcze i finansowe, ale z dużym sceptycyzmem i nieufnością podchodziły do programów politycznych²⁴, obawiając się ograniczenia, a nawet obalenia swojej władzy²⁵. Podkreśla się, że państwa promujące i uczące zasad demokratycznych same w sobie nie są doskonałymi demokracjami i często mają rozbieżne interesy i cele, są przy tym niespójne w działaniach. Co więcej, rozbieżności w interesach i celach często istnieją również na linii nadawca-odbiorca²⁶, i co za tym idzie, nie zawsze państwa promujące demokrację za granicą skupiają się na elementach uznawanych za ważne przez odbiorców²⁷. Za przykład mogą posłużyć działania podjęte przez USA w Iraku po obaleniu siłą reżimu Saddama Husajna w 2003 roku, kiedy to Amerykanom zależało

i głęboko zakorzenionej moralności kraju. Zob. J. Vaïsse, *Why Neoconservatism Still Matters*, „Policy Paper”, May 2010, no. 20, s. 3–6. Podobną argumentację stosowali w różnych okresach amerykańscy politycy, np. prezydent G.W. Bush często posługiwał się retoryką idealistyczną, uzasadniając rozpoczęcie wojny przeciwko S. Husajnowi w następujący sposób: „Wolność jest darem Boga dla każdego człowieka na świecie. Ameryka ma wielkie zadania, tak w kraju jak i poza nim. Powołano nas, aby bronić kraj i prowadzić świat do pokoju”. Zob. *President’s Remarks at Religious Broadcasters’ Convention*, The White House. George W. Bush, <https://georgewbush-whitehouse.archives.gov>, (3.10.2022).

²⁴ Najbardziej wymiernym przykładem był w tym kontekście Egipt.

²⁵ Szerzej zob. S.E. Yerkes, T. Cofman, *The Middle East Partnership Initiative: Progress, Problems, and Prospects*, Brookings, <https://www.brookings.edu> (3.10.2022).

²⁶ Niektórzy badacze podkreślają, że w przypadku takiego celu, jak rozwój gospodarczy, interesy odbiorcy i nadawcy są zbieżne, natomiast w przypadku demokratyzacji autorytarni odbiorcy mają silne powody, aby się sprzeciwić temu, do czego dążą donatorzy. Zob. B. Seng Tan, *International Aid and Democracy Promotion: Liberalization at the Margins*, Routledge, New York 2020. Zob. również: C. Elliott, *Democracy Promotion as Foreign Policy: Temporal Othering in International Relations*, Routledge, New York 2017.

²⁷ Podkreśla się, że wsparcie dla demokracji może być łatwo wykorzystane jako przykrywką dla egocentrycznych interesów gospodarczych Zachodu. Zob. R. Youngs, *Misunderstanding the Maladies of Liberal Democracy Promotion*, Fríde, <https://www.files.ethz.ch> (4.01.2023).

na szybkim przeprowadzeniu wyborów parlamentarnych, przygotowaniu konstytucji irackiej i ogłoszeniu sukcesu, zamiast poświęcić czas na potrzebne długotrwałe i trudne rozmowy służące wypracowaniu konsensusu pomiędzy różnymi grupami etnicznymi i religijnymi.

Coraz częściej w debacie na temat wpływu demokracji na gospodarkę przytacza się przykład potęgi gospodarczej Chin, który stanowi zaprzeczenie tezy o powiązaniu wzrostu gospodarczego z ustrojem demokratycznym²⁸. Niektórzy badacze dowodzą, że zaangażowanie podmiotów zewnętrznych w wewnętrzny proces przemian społeczno-politycznych innych państw ma więcej skutków negatywnych niż pozytywnych i służy przede wszystkim realizacji własnych interesów gospodarczych mocarstw zachodnich. Do tej dyskusji włączany jest często wątek kulturowy, który sprowadza międzynarodowy wymiar promowania demokracji do próby westernizacji rozwijającego się świata, określając go nawet formą „neokolonializmu”²⁹. Krytycy zewnętrznego promowania ustroju demokratycznego ostrzegają przed skutkami natarczywego rozpowszechniania idei demokracji, podkreślając, że promowanie rządów liberalnych w państwach nieprzychylnie nastawionych do politycznych przemian może prowadzić do wojen. Samuel Huntington podkreśla przy tym, że to, co Zachód określa mianem zasad uniwersalnych, innym społeczeństwom kojarzy się z imperializmem. Twórca teorii o „zderzeniu cywilizacji” wskazuje ponadto na brak konsekwencji w realizacji „zasad zachodnich”, co skutkuje dużą dawką hipokryzji i stosowania podwójnych standardów. Za przykład podaje rozpowszechnianie praw człowieka, które stanowią kwestię sporną w przypadku Chin, ale nie Arabii Saudyjskiej³⁰.

Nie tylko intencje propagatorów demokracji są podawane w wątpliwość, ale również skuteczność programów prodemokratycznych. Podkreśla się, że programy zewnętrzne nie mają bezpośredniego związku z sukcesem lub z porażką eksperymentów na rzecz demokratyzacji. Wychodząc z założenia, że niezbędnym wymogiem do zbudowania i zako-

²⁸ Podkreśla się, że wzrost znaczenia Chin stwarza nowe przeszkody dla amerykańskich zwolenników promowania demokracji, ograniczając wpływ USA poprzez dostarczanie rządóm autokratycznym lub upadającym demokracjom realnej alternatywy. J.M. Smith, *In an Age of China Rising, Has U.S. Democracy Promotion Lost Its Edge as a Foreign Policy Goal?*, Heritage Foundation, <https://www.heritage.org> (4.01.2023). Zob. również: S. Bush, *op.cit.*, s. 211–212; S. Grimm, J. Leininger, *Not all good things go together: conflicting objectives in democracy promotion*, „Democratization”, 2012, vol. 19, no. 3, s. 392 i dalsze.

²⁹ P.J. Schraeder, *op.cit.*, s. 25.

³⁰ S.P. Huntington, *Zderzenie cywilizacji i nowy kształt ładu światowego*, Warszawa 2007, s. 307–309.

rzenia stabilnej, trwałej i silnej demokracji jest wsparcie wielu podmiotów wewnętrznych (w tym elit i społeczeństwa obywatelskiego), nawet najbardziej hojne wsparcie zewnętrzne nie jest w stanie zapewnić skuteczności transformacji społeczno-politycznej bez znaczącego zaangażowania grup krajowych. Wskazuje się przy tym, że nie wszędzie demokracja się przyjęła i wiele krajów (np. postradzieckich) można dziś scharakteryzować jako reżimy hybrydowe, które po pierwszych krokach zrobionych w kierunku demokracji zmieniły kierunek polityczny, utknąwszy pomiędzy demokracją a ponowną autokracją. Podkreśla się, że jednym z ważniejszych błędów popełnianych przez podmioty zewnętrzne jest pośpiech. Proces przemian ustrojowych powinien przebiegać ewolucyjnie, tym samym przeprowadzenie drastycznych zmian w krótkim czasie nie rokuje wielkich szans na zakorzenienie demokracji, zwłaszcza w państwach niemających tradycji demokratycznych. Niektórzy badacze problematyki dowodzą ponadto, że podmioty zewnętrzne nie analizują wystarczająco szczegółowo problemów wewnętrznych państw przechodzących proces demokracji, pomijając często niewralgiczne kwestie społeczne i polityczne. Wskazują przy tym, że sama reforma instytucjonalna jest niewystarczająca, a złożony proces transformacji ustroju wymaga szeregu zmian, m.in. społeczno-ekonomicznych, kulturowych, redystrybucji władzy. Stosowanie programów demokracji opartej na warunkowości również nie gwarantuje sukcesu. Za przykład mogą posłużyć programy prodemokratyczne wdrażane w Afryce Subsaharyjskiej, które zakończyły się sztucznym narzuceniem zachodniego modelu demokracji bez zakorzenienia norm. Demokratyczne otwarcie zakończyło się gwałtownym konfliktem wewnętrznym, i co za tym idzie, nie są przestrzegane tam rządy prawa i fundamentalne zasady demokratyczne, wzmacniające społeczeństwo obywatelskie i ograniczające władzę elit³¹. Jak słusznie podkreśla Laurence Whitehead: „Programy prodemokratyczne nie mogą spowodować szybkich i poważnych zmian w krótkim czasie, [...] zwłaszcza w przypadku państw naznaczonych wielowiekowymi, głęboko osadzonymi autorytarnymi praktykami”³².

Wskazuje się ponadto, że promowanie demokracji wprowadza element irracjonalności zamiast roztropności w stosunkach międzynarodowych ze względu na wpływ opinii publicznej. Niektórzy badacze podkreślają, że polityka promowania demokracji może ulec „kaprysom opinii publicznej i nastrojom społecznym, które mogą prowadzić do

³¹ J. Grugel, *op.cit.*, s. 135–136.

³² L. Whitehead, *Three International Dimensions of Democratization* [w:] *The International Dimension of Democratization*, red. L. Whitehead, Oxford 1996.

nierozsądnych działań”³³. Jeszcze więcej kontrowersji budzi kwestia promowania demokracji przy wykorzystaniu siły militarnej z kilku powodów. Po pierwsze, ze względu na to, że jej głównym celem jest obalenie reżimu, a bardziej merytoryczna praca następuje po zakończeniu działań wojskowych podczas budowania fundamentów pod ustrój demokratyczny. Tym samym przeprowadzenie samej interwencji zbrojnej jest niewystarczające do rozpoczęcia przemian ustrojowych. Po drugie, cele interwencji zbrojnych nie ograniczają się zazwyczaj wyłącznie do budowania demokracji lub promowanie demokracji nie stanowi bezpośredniej przyczyny rozpoczęcia działań wojskowych. Za przykład mogą posłużyć amerykańskie interwencje zbrojne w Panamie i Iraku, gdzie promowanie demokracji było wymienione jako jeden z powodów obok zapewnienia bezpieczeństwa czy celów gospodarczych. Co za tym idzie, nie można jednoznacznie skonstatować, czy promowanie demokracji rzeczywiście było jedną z przyczyn interwencji zbrojnej czy może stanowiło skuteczne narzędzie retoryczne mające na celu uzasadnienie podjętych działań. Po trzecie, dylemat stanowi wykorzystanie środków niepokojowych do promowania demokracji. Stawiane są przy tym pytania: czy cele usprawiedliwiają podjęte środki? czy narzucanie demokracji przy pomocy siły należy uznać za dopuszczalne i usprawiedliwione? Zwolennicy przytaczają przykład Japonii i Niemiec, które po drugiej wojnie światowej pomyślnie przeszły proces demokratyzacji przy pomocy interwencji zewnętrznej. Krytycy z kolei podkreślają, że zbudowanie demokracji w kraju ogarniętym wojną jest niemożliwym marzeniem „zrodzonym z pychy Zachodu”, a zaszczepienie odgórnie ustroju demokratycznego siłą jest przeciwne demokratycznym ideałom³⁴. Jako przykład można tu wskazać nieudane przypadki budowania siłą demokracji przez USA w Iraku i Afganistanie – zwłaszcza w tym ostatnim państwie zauważalny jest powrót do stanu sprzed 2001 roku, kiedy to rządy talibów podstawą afgańskiego systemu politycznego uczyniły szariat.

Współcześnie możemy obserwować dwa niepokojące trendy: 1) nadużywania słowa demokracja i określenia rządami demokratycznymi państw, które faktycznie mają reżim autorytarny czy też podejmują działania w „obronie demokracji i praw człowieka”³⁵, co możemy obec-

³³ G. Sørensen, *Democracy and Democratization. Processes and Prospects in a Changing World*, New York 2008, s. 136–137.

³⁴ P.J. Schraeder, *op.cit.*, s. 27; D. Huber, *op.cit.*, s. 25–26; C. Zürcher [i in.], *Costly democracy: peacebuilding and democratization after war*, Stanford 2013, s. 3.

³⁵ Warto podkreślić, że nie tylko państwa autorytarne podejmują działania militarne w imię obrony praw człowieka, ale również kraje demokratyczne. Za przykład może posłużyć interwencja zbrojna USA w Iraku w marcu 2003 roku. Główny trzon argumentacji administracji prezydenta George’a W. Busha obok zwalczania terroryzmu, współ-

nie obserwować chociażby w postaci agresji Rosji na Ukrainę³⁶, 2) odwrótu od demokracji – tylko w 2021 roku odnotowano spadek poziomu demokracji w 60 państwach³⁷. Po okresie prosperity w polityce promowania demokracji, kiedy to zasiane ziarno demokracji potrafiło kiełkować, obejmując kolejne kraje w regionie, przyszedł czas na niebezpieczny odwrót od zasad demokratycznych. I chociaż czynników wpływających na ten proces można wymienić wiele³⁸, m.in. ograniczoną zdolność wpływania podmiotów międzynarodowych na proces demokratyzacji poszczególnych państw, który uzależniony jest o wielu czynników wewnętrznych, czy też zakrojone na szeroką skalę działania Chin i Rosji, które w tandemie dążą do obalenia ładu międzynarodowego opartego na demokratycznych wartościach³⁹, a także dezinformację i rozpowszechnianie *fake newsów* (szczególnie uciążliwe w dobie mediów społecznościowych⁴⁰), czy też brak wiedzy/świadomości promotorów demokracji w zakresie lokalnych realiów, równowagi sił i nieformalnie obowiązujących zasadach w danym państwie-odbiorcy, to jednocześnie nie da się zaprzeczyć, że spadek wiarygodności, zaufania oraz konflikt celów i interesów pomiędzy nadawcami i odbiorcami promowania demokracji stanowi ich kluczowy element.

pracy Saddama Husajna z Al-Kaidą, oskarżeń o posiadanie broni masowego rażenia przez reżim Husajna, sprowadzał się do wyzwolenia ludności cywilnej spod władzy tyrana, ochrony praw człowieka i chęci zbudowania w Iraku demokracji (*Remarks on the 20th Anniversary of the National Endowment for Democracy, November 6, 2003* [w:] *Public Papers of the Presidents of the United States: George W. Bush, Book II*, Washington 2003, s. 1468–1474).

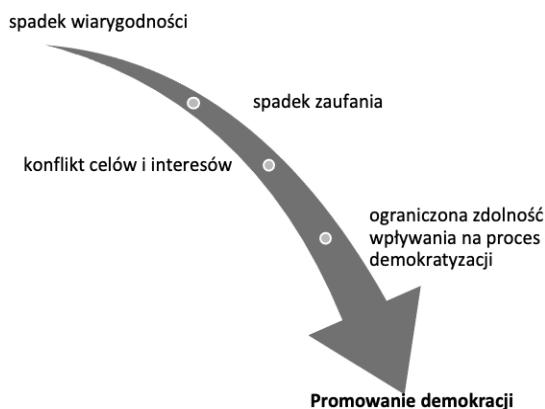
³⁶ Prezydent Władimir Putin argumentował agresję Rosji na Ukrainę, przedstawiając Rosję jako gwaranta praw i obrońcę ludności rosyjskojęzycznej. *Transcript: Vladimir Putin's Televised Address on Ukraine, 2022*, Bloomberg, <https://www.bloomberg.com> (6.10.2022). Przy czym retorykę tę stosował już wcześniej, zob. M. Menkiszak, *Doktryna Putina: Tworzenie koncepcyjnych podstaw rosyjskiej dominacji na obszarze postradzieckim*, „Komentarze OSW”, 2014, nr 131, s. 1 i nast.

³⁷ *Democracy Index 2021*, The Economist Group 2022, www.eiu.com (6.10.2022); *Freedom in the world 2022*, Freedom House, <https://freedomhouse.org> (6.10.2022).

³⁸ Zob. J. Leininger, J. Gravingholt, O. Schlumberger, *The Three Cs of Democracy Promotion Policy: Context, Consistency and Credibility*, „Briefing Paper”, 2009, no. 1.

³⁹ Zob. E. Waśko-Owsiejczuk, *Miejsce Rosji w polityce bezpieczeństwa USA w XXI wieku w kontekście zacieśniania współpracy rosyjsko-chińskiej*, „Krakowskie Studia Międzynarodowe”, 2018, nr 3, s. 69–83.

⁴⁰ Za przykład może posłużyć mobilizacja zwolenników Donalda Trumpa, którzy przeprowadzili szturm na Kapitol 6 stycznia 2021 roku w imię obrony demokratycznych procesów wyborczych, ze względu na to, że po przegranych wyborach prezydenckich (3 listopada 2021 roku) D. Trump wielokrotnie podważał ich wynik, twierdząc, że zostały sfalszowane.



Rysunek 1. Główne czynniki wpływające na osłabienie promowania demokracji

Źródło: opracowanie własne.

Zakończenie

Współczesny świat stawia wiele wyzwań i problemów przed promotorami demokracji. Najnowsze raporty Freedom House: *Freedom in the world 2022* oraz Economist Group: *Democracy Index 2021*, które służą do określania poziomu demokracji w poszczególnych państwach, nie napawają optymizmem. Pokazano w nich niebezpieczny trend odwrotu od demokracji w różnych regionach na świecie. Tylko w 2021 roku odnotowano spadek poziomu demokracji w 60 państwach, a jedynie w 25 przypadkach nastąpiła poprawa. Autorzy raportu *Democracy Index 2021* wskazują na zwrot w procesach demokratyzacji świata i spadek poniżej 50% odsetka osób żyjących w państwach o ustroju demokratycznym. Jest to największy roczny spadek od roku 2010, kiedy to kryzys finansowy doprowadził do poważnych komplikacji w krajach demokratycznych. Pomimo że wpływ na osłabienie promowania demokracji ma szereg czynników, m.in. ograniczona zdolność wpływania podmiotów międzynarodowych na proces demokratyzacji poszczególnych państw, co uzależnione jest od wielu czynników wewnętrznych, czy też zakrojone na szeroką skalę działania Chin i Rosji, które wspólnie dążą do obalenia ładu międzynarodowego opartego na demokratycznych wartościach, pokazując jednocześnie (przykład Chin), że wcale nie trzeba mieć ustroju demokratycznego, żeby rozwijać się gospodarczo, a także dezinformacja i rozpowszechnianie *fake newsów*, czy też brak wiedzy/świadomości promotorów demokracji w zakresie lokalnych realiów, równowagi sił i nieformalnie obowiązujących zasad w danym państwie-

odbiorcy, to jednocześnie nie da się zaprzeczyć, że spadek wiarygodności, zaufania do promotorów demokracji (zwłaszcza do USA) oraz konflikt celów i interesów pomiędzy nadawcami i odbiorcami stanowi ich kluczowy element. I chociaż niektórzy globalni gracze podjęli już pewne działania mające na celu odwrócenie tego trendu⁴¹, których efekty trudno jest jeszcze oceniać, to jedno jest pewne, że teoria Fukuyamy o „końcu historii” zostaje poddana dziś poważnemu testowi, który sprowadza się do pytania: *quo vadis* demokracjo?

Bibliografia

- Bridoux J., Kurki M., *Democracy promotion: a critical introduction*, New York 2014.
- Bush B., *The Taming of Democracy Assistance. Why Democracy Promotion Does Not Confront Dictators*, Cambridge 2015.
- Crowley M., Kanno-Youngs Z., *Biden Rallies Global Democracies as U.S. Hits a 'Rough Patch'*, New York Times, <https://www.nytimes.com> (4.01.2023).
- Democracy Index 2021*, The Economist Group 2022, www.eiu.com (6.10.2022).
- Elliott C., *Democracy Promotion as Foreign Policy: Temporal Othering in International Relations*, Routledge, New York 2017.
- Foreign Assistance Act of 1961*, Public Law 87–195; Approved September 4, 1961.
- Fourth ACP-EEC Convention*, United Nations Treaty Series, 19 December 1990 Lomé, <https://treaties.un.org> (2.10.2022).
- Freedom in the world 2022*, Freedom House, <https://freedomhouse.org> (6.10.2022).
- Fukuyama F., *Koniec historii*, Poznań 1996.
- Grimm S., Leininger J., *Not all good things go together: conflicting objectives in democracy promotion*, “Democratization”, 2012, vol. 19, no. 3.
- Grugel J., *Democratization. A Critical Introduction*, New York 2002.
- Hornat J., *The Visegrad Group and Democracy Promotion: Transition Experience and Beyond*, London 2021.
- Huber D., *Democracy Promotion and Foreign Policy. Identity and Interests in US, EU and Non-Western Democracies*, New York 2015.
- Huntington S.P., *Trzecia fala demokratyzacji*, Warszawa 1995.
- Huntington S.P., *Zderzenie cywilizacji i nowy kształt ładu światowego*, Warszawa 2007.
- Leininger J., Grävingsholt J., Schlumberger O., *The Three Cs of Democracy Promotion Policy: Context, Consistency and Credibility*, “Briefing Paper”, 2009, no. 1 (6.10.2022).
- Menkiszak M., *Doktryna Putina: Tworzenie koncepcyjnych podstaw rosyjskiej dominacji na obszarze postradzieckim*, „Komentarze OSW”, 2014, nr 131.

⁴¹ W grudniu 2021 roku z inicjatywy USA odbył się online szczyt na rzecz demokracji. Wzięli w nim udział przedstawiciele 110 państw oraz UE. Celem spotkania było omówienie wyzwań w trzech obszarach: wzmocnienie demokracji i przeciwdziałanie autorytaryzmowi, zwalczanie korupcji oraz promowanie poszanowania praw człowieka w skali globalnej. Szczyt miał również pokazać poparcie i przywiązanie społeczności międzynarodowej do wartości demokratycznych. *Summit for Democracy: Invited Participants*, Department of State, www.state.gov (7.10.2022).

- Neuman M., *Democracy Promotion and the Normative Power Europe Framework*, Cham 2019.
- President's Remarks at Religious Broadcasters' Convention*, The White House. George W. Bush, <http://georgewbush-whitehouse.archives.gov> (3.10.2022).
- Pridham G., *The European Union, Democratic Conditionality and Transnational Party Linages* [w:] *Democracy without borders. Transnationalization and conditionality in new democracies*, red. J. Grugel, New York 2001.
- Remarks on the 20th Anniversary of the National Endowment for Democracy, November 6, 2003* [w:] *Public Papers of the Presidents of the United States: George W. Bush, Book II*, Washington 2003.
- Risse T., *Conclusions: Towards Transatlantic Democracy Promotion?* [w:] *Promoting Democracy and the Rule of Law. American and European Strategies*, red. A. Magen, T. Risse, M.A. McFaul, New York 2009.
- Schraeder P.J., *The State of the Art in International Democracy Promotion: Results of a Joint European-North American Research Network*, "Democratization", 2003, vol. 10, no. 2.
- Seng Tan B., *International Aid and Democracy Promotion: Liberalization at the Margins*, Routledge, New York 2020.
- Smith A.W., Jeppesen C., *Britain, France and the Decolonization of Africa: Future Imperfect?*, London 2017.
- Smith J.M., *In an Age of China Rising, Has U.S. Democracy Promotion Lost Its Edge as a Foreign Policy Goal?*, Heritage Foundation, <https://www.heritage.org> (4.01.2023).
- Sørensen G., *Democracy and Democratization. Processes and Prospects in a Changing World*, New York 2008.
- Summit for Democracy: Invited Participants*, Department of State, www.state.gov (7.10.2022).
- Tansey O., *Regime-Building: Democratization and International Administration*, New York 2009.
- Transcript: Vladimir Putin's Televised Address on Ukraine, 2022*, Bloomberg, <https://www.bloomberg.com> (6.10.2022).
- Vaïsse J., *Why Neoconservatism Still Matters*, „Policy Paper”, May 2010, no. 20.
- Waško-Owsiejczuk E., *Miejsce Rosji w polityce bezpieczeństwa USA w XXI wieku w kontekście zacieśniania współpracy rosyjsko-chińskiej*, „Krakowskie Studia Międzynarodowe”, 2018, nr 3.
- Waško-Owsiejczuk E., *Promowanie demokracji w polityce zagranicznej USA wobec Iraku. Agenda, instrumenty, wyzwania*, Warszawa 2022.
- Whitehead L., *Three International Dimensions of Democratization* [w:] *The International Dimension of Democratization*, red. L. Whitehead, Oxford 1996.
- Wiśniewski B., *Teoria demokratycznego pokoju* [w:] *Teorie i podejścia badawcze w nauce o stosunkach międzynarodowych*, red. R. Zięba, S. Bieleń, J. Zając, Warszawa 2015.
- Wolff J., *From the Unity of Goodness to Conflicting Objectives: The Inherent Tensions in the External Promotion of Democracy and Civil Society* [w:] *Civil Society and Democracy Promotion*, red. T. Beichelt [i in.], New York 2014.
- Yerkes S.E., Cofman T., *The Middle East Partnership Initiative: Progress, Problems, and Prospects*, Brookings, <https://www.brookings.edu> (3.10.2022).

- Youngs J., *International Democracy and the West The Role of Governments, Civil Society, and Multinational Business*, New York 2004.
- Youngs R., *Misunderstanding the Maladies of Liberal Democracy Promotion*, Fride, <https://www.files.ethz.ch> (4.01.2023).
- Zajac J., *Promocja demokracji w państwach arabskich w polityce zagranicznej Unii Europejskiej*, „Przegląd Politologiczny”, 2008, nr 2.
- Zajączkowski K., *Wielka Brytania w afrykańskiej rzeczywistości międzynarodowej przełomu XX i XXI wieku*, „Forum Politologiczne”, 2012, t. 13.
- Zięba R., *Promocja demokracji przez Zachód we wschodniej części Europy w XXI wieku*, „Rocznik Integracji Europejskiej”, 2017, nr 11.
- Zürcher C. [i in.], *Costly democracy: peacebuilding and democratization after war*, Stanford 2013.

A critical perspective on democracy promotion

Abstract

The global spread of democracy is considered one of the most remarkable changes in world politics in the 20th century. Due to the strong correlation between the democratic system and the free market, democracy promotion began to become a more common practice, carried out by an increasing number of international actors. The purpose of this article is to take a critical view of democracy promotion. In doing so, it is important to show which actors are promoting democracy, as well as to present their main objectives, in order to finally focus on a critical analysis of the phenomenon of democracy promotion, with a reference to the most important arguments appearing on the subject, both in academic and political discourse. The article singles out key factors affecting the weakening of democracy promotion abroad, pointing to: the limited ability of international actors to influence the democratization process of individual countries, which depends on a number of internal factors; the decline in credibility, trust in democracy promoters (especially the US), and the conflict of goals and interests.

Keywords: democracy promotion, entities promoting the democratic system, criticism of democracy promotion, crisis